

Gdzie podziały się zawiadomienia o sesji i relacje z nich?

/Artykuł został przesłany do redakcji. Publikujemy go w wersji oryginalnej/

Wraz ze zbliżającym się końcem kadencji MIG-owskiego desantu, zmniejsza się ilość informacji przekazywanych przez urząd mieszkańcom, która jest odwrotnie proporcjonalna do liczby zatrudnionych w wydziale promocji.

Nie dotyczy to oczywiście promocji burmistrza, której forma, realizowana przez służalczych pracowników promocji, w postępie geometrycznym przerosła treść. Przykładem może być foto-relacja z gali z okazji Dnia Edukacji gdzie na prawie wszystkich zdjęciach są: J.Jurzak, E.Zawadzki oraz burmistrz uwieczniony z przodu, w przeciwieństwie do głównych bohaterów uroczystości, czyli nauczycieli, których uwieczniono od tyłu. Chyba, że chodziło o ochronę danych osobowych wyróżnionych. Ale do rzeczy!

Otóż z niewiadomych przyczyn nie zamieszczono na stronie urzędu i INFO informacji o sesjach Rady Miejskiej, które odbyły się w dniu 25.01.2013r. i 22.02.2013r. Również po sesjach nie ukazały się na stronie urzędu relacje filmowe z tych sesji. Widać wszelkimi sposobami rządzący zamierzają pozbawić mieszkańców informacji o najważniejszym wydarzeniu w danym miesiącu jakim jest sesja, na której „niegrzeczni” radni z tzw. opozycji mają czelność zadawać niewygodne pytania, na które rządzący mają obowiązek udzielić odpowiedzi.

Z uwagi na brak merytorycznej wiedzy aby udzielić wyczerpujących odpowiedzi, w większości przypadków udziela się odpowiedzi pisemnych, licząc że nie będą one odczytywane na następnej sesji i sprawa się rozmyje. Mieszkańcy mają prawo do informacji, a pozbawianie ich tego jest bezprawne.

W imieniu wielu mieszkańców (rodzina, znajomi) żądam pełnej informacji!

Panie przewodniczący Zawadzki! Gdzie pan jest? To pan, jako przewodniczący rady jest odpowiedzialny za te relacje i informacje! To, że swoją służalczą postawą wobec burmistrza zasłużył pan na miano najgorszego przewodniczącego rady w historii Kęt, nie zwalnia pana od

realizacji podstawowych obowiązków wobec rady i społeczeństwa gminy. A swoją drogą, za dotychczasowe „zasługi” apeluję do pana o rezygnację z zajmowanej funkcji - uniknie pan wstydu i dalszej kompromitacji.

Przewodniczący rady jest najważniejszą osobą w gminie, a burmistrz jest tylko wykonawcą uchwał rady o czym pan zapomniał, z czego skwapliwie korzysta burmistrz Bąk, wykorzystując i poniżając pana na każdym kroku. „Dostał” pan już chodnik przy ul. Słonecznej, a pana „bliźniak” radny F. chodnik przy ul. Góry Północne, czyli swoje załatwione i powinien pan dla dobra mieszkańców gminy usunąć się w cień.

Kasandra